

# KOMUNIKAT INFORMACYJNY.

Z Krakowa donoszą: Konferencja prezydium Koła Polskiego z cesarzem Karolem miała przebieg następujący. Hr. Bawowski przedstawił sformułowanie szeregu żądań polskich, po czym natychmiast cesarz Karol mu przerwał i, nie dopuściwszy do motywowania ani też wogóle do rozmowy na temat tych żądań, oświadczył ogólnikowo, że ma zamiar kontynuować politykę Franciszka Józefa. Żadnych konkretnych obietnic, żadnych zapewnień cesarz Karol nie dał. Jeżeli mimo to zupełnie fiasco audjencji Koło Polskie zdecydowało się na zaprzestanie opozycji, to stało się to na wyraźne żądanie Rady Regencyjnej.

## Sprawy wojskowe.

### Historja przejścia P.K.P. przez front.

15 lutego zapowiedział pułk. Haller 4-dniowe ćwiczenia. Żołnierze domyślali się jednak, że ma to być przemarsz na drugą stronę. Wieczorem o godz. 8 wyruszone na Rarańcze. Dwa kilometry przed Rarańczą poczęto strzelać do nas z karabinu maszynowego. Straż przednia zatrzymała się i wysłano jednego żołnierza drugiej kompanii szturmowej, któremu udało się rozbić karabin maszynowy granatem ręcznym. Pułki zatem o godz. 12 w nocy przemaszerowały naprzód, ubezpieczając się na boki i tyły. Karabiny maszynowe szły z pułkami, artylerji nie spotkaliśmy zupełnie. Po unieszkodliwieniu karabinu maszynowego pułki pomaszzerowały, a zakłady taborowe, sanitarne oddziały, oddziały sztabowe, podążały za nimi, mając między sobą a oddziałami piechoty łączników. Łączniki jednak zagubiły się gdzieś w nocy, więc oddziały trenowe pod komendą kapitana Przepilińskiego zatrzymały się we wgłębieniu między Rarańczą a pozycją. Na wiadomości od piechoty czekali godzin 3 ale bezskutecznie. Wobec tego poszli naprzód, lecz artylerja austriacka, będąca na pozycji, odwróciła się i dała parę strzałów do nich, zatem wrócili do wgłębienia. Wówczas kapitan Przepiliński radził maszerować napowrót do Namajesti i udawać, że stracili łączność z komendą i nie wiedzą, co mają dalej robić. Jednakowoż wnet potem poczęła ostrzeliwać ich artylerja zarówno z frontu jak z tyłu — po obu bokach zaś strzelały 2 karabiny maszynowe. Ludzie poczęli się rozbiegać, powiewać białymi chustkami. Ognia atoli nie przerywano i strzelano przez pół godz., następnie otoczyła ich piechota austriacka i drogą przez Rarańczę, Toporowce, Czerniówkę zaprowadzono ich do Łużan około 200 ludzi i jeden karabin maszynowy.

Legjoniści są internowani w czterech obozach, do których przywieziono również oddziały z Bolechowa, Doliny i Synowódzka. Obozy te mieszczą się w Huszt, Bustja-Haza, Talaborfalva i Dafalva. Warunki w obozach niejednakowe, najgorsze w Talaborfalvie (gdzie spać muszą na gołej ziemi w błocie). Wikt wszędzie niedostateczny. Komisja sądowa, której doradcą jest eksc. Schilling (znany z przesilenia przemyskiego), dzieli internowanych na: oskarżonych o zdradę stanu i bunt, których skupiają w Huszt, i uwiedzionych agitacją lub przykładem, których

z obozów koncentracyjnych mają rozesłać do kadry austriackiej lub Polnische Wehrmacht.

Oskarżeni dowodzą, że słyszeli, jakoby nastąpiło porozumienie między rządami państw centralnych i Dowbozem-Muśnickim w sprawie włączenia Polskiego Korpusu Posiłkowego do wojsk polskich, tworzonych przez D.-M. i nie mogąc się doczekać spodziewanego rozkazu, ruszyli do swojej armji.

Przy internowaniu nie obyło się bez szeregu gwałtów. W Synowódzku Wyżnem „c.k. niewola“ rozpoczęła się od ogłoszenia oficerom II p. ulanów, że będą traktowani jako prości żołnierze. Pomimo oporu, podstępem zwabiwszy rotmistrza Zielińskiego, przez oficera, poprowadzono go do sądu pod eskortą żołnierzy. Skonfiskowano konie, będące prywatną własnością oficerów. Zaszły wypadki kradzieży kuferków i wszystkiego, co przedstawia jakąkolwiek wartość. 27.II przywrócono honory oficerskie, zapowiadając przeniesienie na Węgry.

\* \* \*

General Zieliński znajduje się w Huszt na wolnej stopie. Majora Zagórskiego, który według powszechnej opinji zdradził widziano podobno w Czerniowcach, na wolnej stopie. Brygadjer Haller podobno jest ranny.

Jednocześnie z II brygadą miały przejść przez front 2 pułki czeskie, oraz części 30 i 40 pułku.

\* \* \*

56 pułk poddał się na włoskim froncie.

1 baon i sztab 4 pułku został przeniesiony do 16 pułku obrony krajowej na rumuńskim froncie. 150 żołnierzy poszło na front, część poszła jako telefoniści, część do straży pogranicznej. Część 4 pułku wcielono z początkiem tego roku do 2, 5, 6, pułku ulanów i 18 pułku piechoty. Drugą część transport sokalski przeniesiono pod Marmoros Sziget. 150 zdolnych wydzielono do posłania na front, z pozostałych około 100 tworzy techniczną kampanję.

## Rezolucja Zgromadzenia Manifestacyjnego w Borysławiu dn. 18/II. 1918 r., (przyjęta przez 10.000 uczestników)

Złączeni jedną ideą walki o wolną i niepodległą zjednoczoną Polskę ludową, wypowiadamy dziś wszyscy, jak jeden mąż bez różnicy klas i przekonań walkę na śmierć i życie tym, którzy ziemię polską i duszę polską ujarzmić pragną.

Nie przestaniemy walczyć do chwili aż Sejm Zjednoczonych Ziem polskich wyraz woli całego narodu, prawa Polski zadekretuje. Z wojny tej Polska zjednoczona, jako państwo niepodległe powstać musi.

Będzie pamiętał o tym naszym ślubowaniu każdy Polak.


Będzie pamiętał robotnik w fabryce, kopalni i na roli, będzie pamiętał uczonego magnat i kapitalista polski, będzie pamiętała kobieta polka, która polaków wychowywała, będzie pamiętał urzędnik polak chwilowo na usługach zaborczych rządów będący, będzie pamiętał żołnierz polak w obcy mundur zakuty, — że od dziś dnia wszelkie więzy między zaborcami, a narodem polskim są zerwane.

Ostatnio ustalono zgodne zupełnie współdziałanie tajnej policji niemieckiej (Feldpolizei) z tajną policją polityczną austriacką. Szef policji politycznej przy general-gubern. warszawskim, p. Schulze, skutecznie już w tym celu objazd okupacji austriackiej. Skutki tego ujednostajnienia frontu represyjnego zapewne niebawem się okażą.

# KOMUNIKAT INFORMACYJNY

Wobec powyższych faktów, w sprawie której w tym czasie nie było jeszcze jednoznacznie ustalonych faktów, w tym celu, aby umożliwić wyjaśnienie sprawy, w dniu 12. III. 1947 r. w sprawie, której w tym czasie nie było jeszcze jednoznacznie ustalonych faktów, w tym celu, aby umożliwić wyjaśnienie sprawy, w dniu 12. III. 1947 r.

IV 220  
3-2 / 3422



ul 1022  
22px

Wobec powyższych faktów, w sprawie której w tym czasie nie było jeszcze jednoznacznie ustalonych faktów, w tym celu, aby umożliwić wyjaśnienie sprawy, w dniu 12. III. 1947 r.

13 / 3422

Wobec powyższych faktów, w sprawie której w tym czasie nie było jeszcze jednoznacznie ustalonych faktów, w tym celu, aby umożliwić wyjaśnienie sprawy, w dniu 12. III. 1947 r.

Wobec powyższych faktów, w sprawie której w tym czasie nie było jeszcze jednoznacznie ustalonych faktów, w tym celu, aby umożliwić wyjaśnienie sprawy, w dniu 12. III. 1947 r.

Wobec powyższych faktów, w sprawie której w tym czasie nie było jeszcze jednoznacznie ustalonych faktów, w tym celu, aby umożliwić wyjaśnienie sprawy, w dniu 12. III. 1947 r.

Wobec powyższych faktów, w sprawie której w tym czasie nie było jeszcze jednoznacznie ustalonych faktów, w tym celu, aby umożliwić wyjaśnienie sprawy, w dniu 12. III. 1947 r.

Wobec powyższych faktów, w sprawie której w tym czasie nie było jeszcze jednoznacznie ustalonych faktów, w tym celu, aby umożliwić wyjaśnienie sprawy, w dniu 12. III. 1947 r.

Wobec powyższych faktów, w sprawie której w tym czasie nie było jeszcze jednoznacznie ustalonych faktów, w tym celu, aby umożliwić wyjaśnienie sprawy, w dniu 12. III. 1947 r.